



NOWENNA DO ŚW. JANA BOŻEGO

NOWENNA DO ŚW. JANA BOŻEGO

Prosimy Cię, Panie, uprzedzaj swoim natchnieniem wszystkie nasze sprawy, aby z Tobą zaczęte, z Tobą się też kończyły. Przez Chrystusa, Pana naszego.

W. Amen.

DZIEŃ PIERWSZY

Pokora św. Jana Bożego

Świadomość popełnionych grzechów i rozważanie Bożej dobroci kazały św. Janowi żyć w pokorze. Czuł się niegodny żadnych zaszczytów, a nawet się cieszył, gdy go upokarzano, gdyż uważał się za grzesznika przed Bogiem. Czy i my, aby utwierdzić się w pokorze, pamiętamy o naszych błędach i o łaskach, jakimi nas Bóg bez naszych zasług obdarza?

Głęboko przeniknięty świadomością swojej niegodności św. Jan obawiał się szczególnych łask Nieba. Z lękiem patrzył na ukazujące mu się w ekstazie zjawienia Zbawiciela, Najświętszej Maryi Panny i archanioła Rafała. Pełen pokory

wypraszał się od tych objawów Bożej dobroci, bo czuł się ich niegodny. Święty Jan obawiał się nadzwyczajnych, cudownych charyzmatów, wyjątkowych darów Bożych, a my tak łatwo ulegamy pokusie do samochwały, domagamy się, by ludzie nas chwalili; oburzamy się, gdy nie dostrzegają naszych zasług.

Czy jesteśmy pokorni?

Św. Jan, pamiętając o swoich dawnych błędach, upokarzał się i przez pokorę zyskiwał sobie szacunek i chwałę u ludzi.

A my? Mamy przed oczyma taki wzór, ale czy według swoich sił staramy się ten przykład naśladować? Dlaczego tak nie postępujemy? Bo nie znamy samych siebie i nie możemy zrozumieć, że tylko ten, kto się uniża, będzie wywyższony.

Ojciec nasz... Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

Modlitwa: *O najczcigodniejszy święty Janie Boży, jakże będziemy śmieli błagać cię o wstawiennictwo, gdy brak nam pokory? Błagamy cię, spraw, byśmy uznali, że jesteśmy słabi. Uproś nam u Boga tę cnotę, która błogostawionymi czyni ubogich duchem i pokornych.*

Hymn „Hiszpanii ozdobo”

Hiszpanii ozdobo, * założycielu zakonu, * skarbie
bezcenny Kościoła całego. * Wzorem dobroci i
miłości Boga * wspieraj chorych, * śpiesz im z
pomocą. * Niech na twoje imię budzi się radość * w
sercach sług Bożych. * Miej nas w opiece. * Niech
ci wierni będziemy. Amen.

LITANIA DO ŚW. JANA BOŻEGO

DZIEŃ DRUGI

Cierpliwość św. Jana Bożego

Prosimy Cię, Panie, uprzedzaj swoim
natchnieniem wszystkie nasze sprawy, aby z Tobą
zaczęte, z Tobą się też kończyły. Przez Chrystusa,
Pana naszego.

W. Amen.

Święty Jan Boży przez głęboką pokorę
doszedł do heroicznej cierpliwości.
Niejednokrotnie brutalnie go napadano, ubliżano
mu, był oczerniany. W takich wydarzeniach
stosował się do słów Ewangelii: *Jeżeli cię kto
uderzy w policzek, nadstaw mu i drugi, a do*

prześladowców zwracał się łagodnie. W ten sposób św. Jan naśladował Jezusa i spełniał Jego naukę.

A my? Jak przyjmujemy cierpienia i upokorzenia?

Cierpliwość nie była cechą wrodzoną św. Jana, lecz stała się cnotą przez ciągłe ćwiczenia. Był to niejako cud łaski, gdyż św. Jan był z natury skłonny do gwałtowności i z trudem nad sobą panował. Gdy większa zniewaga, to i przebaczenie trudniejsze, ale też bardziej zasługujące. Świętemu Janowi wystarczyło spojrzeć na krzyż, by opanować wzburzenie, by w nim łagodność wzięła górę nad gniewem.

A my? Co czynimy, by zapanować nad gniewem i niecierpliwością?

Św. Jan Boży umiał czasem nawet dziękować tym, którzy wystawiali jego cierpliwość na próbę. Zdarzyło się, że złośliwy człowiek pchnął go i wrzucił do dołu. Gdy go stamtąd wydobyto zmoczonego i zabłoconego, zwrócił się do zuchwalca ze słowami: *Niech ci Bóg przebaczy*. Pewna kobieta otrzymywała od św. Jana hojne jałmużny, gdyż była biedna. Gdy raz święty nic jej dać nie mógł,

ta odezwała się do niego bardzo ubliżająco. On natomiast delikatnie odrzekł: *Przebaczam ci te słowa, bo tak kazał Jezus.*

A my? Czemu nie chcemy zapominać o urazach? Czemu nie przyjmujemy uwag nawet zupełnie słusznych?

Ojciec nasz... Zdrowaś Maryjo...Chwała Ojcu...

Modlitwa: *Święty Janie Boży, wzorze cierpliwości, który umiałeś odpłacać za zniewagi dobrocią, a obelgi przyjmowałeś z łagodnością, wymódl nam twoim spojrzeniem na Baranka Bożego serce łagodne, podobne do twego, mocą łaski cichego Serca Jezusowego. Amen.*

Hymn „Hiszpanii ozdobo”

Hiszpanii ozdobo, * założycielu zakonu, * skarbie bezcenny Kościoła całego. * Wzorem dobroci i miłości Boga * wspieraj chorych, * śpiesz im z pomocą. * Niech na twoje imię budzi się radość * w sercach sług Bożych. * Miej nas w opiece. * Niech ci wierni będziemy. Amen.

LITANIA DO ŚW. JANA BOŻEGO

DZIEŃ TRZECI

Pokuta św. Jana Bożego

Prosimy Cię, Panie, uprzedzaj swoim natchnieniem wszystkie nasze sprawy, aby z Tobą zaczęte, z Tobą się też kończyły. Przez Chrystusa, Pana naszego.

W. Amen.

Święty Jan Boży, tak łagodny i cierpliwy względem drugich, siebie samego surowo sądził i karcił. Ze łzami pokutnika przebiegał ulice Grenady, głośno wyznając, że jest grzesznikiem, że zdradził Boga, że się przeciw Niemu zbuntował. Majątek swój, nawet ubranie, rozdał ubogim i odtąd służył cierpiącym nędzę, której widok nas tak odpycha. Jakże nam trudno pamiętać, że obraziliśmy Boga i że mamy pokutować za grzechy, by całkowicie wrócić do Boga.

Św. Jan Boży surowo umartwiał swoje ciało, by uchronić się od grzechu. Biczował się, surowo pościł, wykonywał ciężkie prace, pozwalał, aby z niego szydzono.

A my? Tak dogadzamy ciału, tak obawiamy się nawet małych niewygód. Chociaż nie mamy obowiązku tak się umartwiać jak św. Jan, to

jednak powinniśmy strzec się stanowczo tego wszystkiego, co nas prowadzi do grzechu.

Umartwienia św. Jana są podziwu godne, ale też budzą współczucie, a nawet przerażenie. Dlaczego? Bo lękamy się ofiar podejmowanych dla Boga, bo nawet żałując za grzechy, za mało dbamy o zaradzenie złemu.

Lekkomyślność przeszkadza nam poważniej zastanowić się nad sobą. Tak pokutujemy, by nasze postanowienia wydały lepsze owoce.

Ojciec nasz... Zdrowaś Maryjo...Chwała Ojcu...

Modlitwa: *Podziwu godny święty Janie, który opłakiwał nawet niewielkie swe grzechy, a ponadto surowo karmił swoje ciało, uprosz nam u Boga odwagę i moc do naśladowania ciebie lub przynajmniej prawdziwy żal za nasze grzechy i pojednanie z Bogiem. Amen.*

Hymn „Hiszpanii ozdobo”

Hiszpanii ozdobo, * założycielu zakonu, * skarbie bezcenny Kościoła całego. * Wzorem dobroci i miłości Boga * wspieraj chorych, * śpiesz im z pomocą. * Niech na twe imię budzi się radość *

w sercach sług Bożych. * Miej nas w opiece. *
Niech ci wierni będziemy. Amen.

LITANIA DO ŚW. JANA BOŻEGO

DZIEŃ CZWARTY

Wiara i nadzieja św. Jana Bożego

Prosimy Cię, Panie, uprzedzaj swoim natchnieniem wszystkie nasze sprawy, aby z Tobą zaczęte, z Tobą się też kończyły. Przez Chrystusa, Pana naszego.

W. Amen.

Do podejmowania tak wielu trudów i umartwień skłaniała św. Jana Bożego miłość bliźniego wypływająca z głębokiej wiary. Wiarą ożywiony z takim zapałem mówił o życiu nadprzyrodzonym, że słuchający byli wstrząśnięci jego słowami. Nasz święty porwał serca słuchaczy płomiennym słowem religijnym.

A my? Czy lekkomyślnym słowem nie wyrrywamy z serca bliźniego ziarna łaski zasianego w nim ręką Boga? Jesteśmy przed Bogiem odpowiedzialni za wygłaszane słowa.

Z żywą wiarą łączyła się w duszy św. Jana niezachwiana ufność w łaskę i pomoc Boga. Ożywiony ufnością w Bogu, chociaż nie miał żadnego majątku ani źródeł dochodu, otwierał szpitale, w których pielęgnował rzesze biednych chorych, licząc tylko na miłosierdzie ludzi. Tak zapoczątkował zakon, który jest poważany tam nawet, gdzie jeszcze nie przeniknęło światło Ewangelii.

A my? Jakże łatwo zrażamy się niewielkimi trudnościami czy przeszkodami i porzucamy dobre zamiary!

Podobało się Bogu nagradzać ufność św. Jana wielkimi cudami. Pan Bóg w sposób cudowny zaopatrywał szpitale swego pobożnego sługi w lekarstwa i żywność. On też sprawiał, że garnęli się do św. Jana gorliwi bracia, którzy się zobowiązali dla miłości Ukrzyżowanego pozostać przy nim i pomagać mu w zbożnym dziele niesienia pomocy biednym chorym.

A my? Dziwimy się, że tak mało zadowolenia odczuwamy na modlitwie, że tak rzadko bywamy wysłuchiwanie przez Tego, który przyrzekł spełnić wszystkie nasze prośby. Mniej doznawalibyśmy zawodów, gdybyśmy z większą ufnością szukali woli Bożej.

Ojciec nasz... Zdrowaś Maryjo...Chwała Ojcu...

Modlitwa: *O św. Janie Boży, który siłą swej pracy i nadziei skłoniłeś niebo do działania cudów, spraw, prosimy, aby promień twojej wiary oświecił nasz rozum, a słodka pociecha twojej nadziei towarzyszyła nam aż do grobu.*

Hymn „Hiszpanii ozdobo”

Hiszpanii ozdobo, * założycielu zakonu, * skarbie bezcenny Kościoła całego. * Wzorem dobroci i miłości Boga * wspieraj chorych, * śpiesz im z pomocą. * Niech na twoje imię budzi się radość * w sercach sług Bożych. * Miej nas w opiece. * Niech ci wierni będziemy. Amen.

LITANIA DO ŚW. JANA BOŻEGO

DZIEŃ PIĄTY

Miłość bliźniego św. Jana Bożego

Prosimy Cię, Panie, uprzedzaj swoim natchnieniem wszystkie nasze sprawy, aby z Tobą

zaczęte, z Tobą się też kończyły. Przez Chrystusa, Pana naszego.

W. Amen.

Święty Jan Boży umacniał się w wierze i nadziei przez uczynki miłosierdzia. Otworzywszy pierwszy szpital w Grenadzie, zbierał po ulicach i placach biednych i ubogich i zanosił ich do szpitala, gdzie z nimi współcierpiał razem z Jezusem ukrzyżowanym. W biednych i chorych widział samego Chrystusa. A my? W jaki sposób okazujemy naszą wiarę i nadzieję? Jak patrzymy na cierpiących i opuszczonych?

Święty Jan Boży czuwał dniem i nocą przy łożu biednych chorych z troskliwością matki pielęgnującej ukochanego syna, nie szczędząc ofiar, by ich wyleczyć. Podawał im pokarm i napój, bandażował rannych, cierpiących pocieszał i zachęcał, by modlili się do Boga, w którego rękach leży ich zdrowie i szczęście. Obyśmy także z miłości ku Bogu okazywali miłosierdzie naszym bliźnim. Nagrodzi nas za to i pocieszy Ten, który powiedział: *Coście uczynili jednemu z mych braci najmniejszych, Mnie uczyniliście.*

Św. Jan Boży miłował bliźniego w duchu wiary. Łączył staranie o zdrowie ciała z troską

o zbawienie duszy bliźniego. Skoro tylko chorych przyniesiono do szpitala, upominał ich, aby szukali uspokojenia w sakramencie pokuty, co im może ułatwić powrót do zdrowia. Konających pouczał i przygotowywał na śmierć z taką łagodnością i miłością, że wprost z tęsknotą oczekiwali zgonu, który miał ich połączyć z Bogiem.

A my? Czy nie zaniedbujemy obowiązku zachęcania naszych bliskich do spełniania obowiązków religijnych, do życia prawdziwie chrześcijańskiego?

Ojciec nasz... Zdrowaś Maryjo...Chwała Ojcu...

Modlitwa: *Święty Janie, wzorze miłosierdzia, który przygarniałeś serdecznie smutnych i ubogich, uproś nam tę miłość bliźniego, dzięki której podobaleś się Panu Bogu, abyśmy także zasłużyli sobie na Boże miłosierdzie w dniu sądu.*

Hymn „Hiszpanii ozdobo”

Hiszpanii ozdobo, * założycielu zakonu, * skarbie bezcenny Kościoła całego. * Wzorem dobroci i miłości Boga * wspieraj chorych, * śpiesz im z pomocą. * Niech na twoje imię budzi się radość *

w sercach sług Bożych. * Miej nas w opiece. *
Niech ci wierni będziemy. Amen.

LITANIA DO ŚW. JANA BOŻEGO

DZIEŃ SZÓSTY

Czystość św. Jana Bożego

Prosimy Cię, Panie, uprzedzaj swoim natchnieniem wszystkie nasze sprawy, aby z Tobą zaczęte, z Tobą się też kończyły. Przez Chrystusa, Pana naszego.

W. Amen.

Nadprzyrodzona miłość bliźniego oczyszcza duszę. Ustawiczna czujność, praca i modlitwa pomagają nam w zachowaniu czystości.

Św. Jan Boży dzięki ciężkiej pracy dla dobra ubogich i chorych zachował w całej pełni cnotę czystości. Tak pilnie czuwał nad swoimi zmysłami, że zdawało się, iż o niczym innym nie myśli, jak tylko o Bogu i o cierpiących bliźnich.

A my? Lepiej zachowalibyśmy czystość serca, gdybyśmy pilniej czuwali nad zmysłami i lepiej wykorzystywali czas.

Św. Jan Boży nie był pustelnikiem. Przebywał w wielkim mieście, które tak często bywa gniazdem zepsucia, mimo to nie dał się uwieść żądzy, która tylu ludzi pogrąża w upadku. Promieniował niewinnością, sama już jego obecność i rozmowa skłaniała ludzi, nawet światowych, do ukochania czystości.

A my? Czy podobni jesteśmy do św. Jana Bożego? Czy strzeżemy się sposobności, które mogą nas pozbawić tej cennej cnoty?

Św. Jan Boży nie tylko sam strzegł cnoty niewinności, ale też innych bronił od jej utraty. W tym celu hojnymi jałmużnami ratował ubogich, by dla zarobku nie wpadali w sidła zepsucia. Innych znów ratował z otchłani zbrodni, w którą wpadali przez lekkomyślność i grzeszne żądze.

A my? Czy czasem nie pociągamy bliźniego do upadku przez bezwstyd w mowie, zachowaniu, żartach, widowiskach?

Ojciec nasz... Zdrowaś Maryjo...Chwała Ojcu...

Modlitwa: *Św. Janie Boży, wzorze czystości, spojrzij na nas, grzesznych ludzi. Tyś umiał nie tylko siebie samego pośród niebezpieczeństw ustrzec w nieskazitelności, ale i drugich*

srowadzić z drogi zepsucia. Wspieraj nas, prosimy, byśmy szli za twoim wzorem i zasłużyli jak ty na pochwałę Chrystusa Pana: Błogostawieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą.

Hymn „Hiszpanii ozdobo”

Hiszpanii ozdobo, * założycielu zakonu, * skarbie bezcenny Kościoła całego. * Wzorem dobroci i miłości Boga * wspieraj chorych, * śpiesz im z pomocą. * Niech na twoje imię budzi się radość * w sercach sług Bożych. * Miej nas w opiece. * Niech ci wierni będziemy. Amen.

LITANIA DO ŚW. JANA BOŻEGO

DZIEŃ SIÓDMY

Modlitwa i zjednoczenie z Bogiem św. Jana Bożego

Prosimy Cię, Panie, uprzedzaj swoim natchnieniem wszystkie nasze sprawy, aby z Tobą zaczęte, z Tobą się też kończyły. Przez Chrystusa, Pana naszego.

W. Amen.

Czystość serca zbliża nas do Pana. Dzięki niej św. Jan był tak zjednoczony z Bogiem, że się zdawało, że jest on z Nim jednym duchem. Trwał w nieustannej modlitwie, tak w swojej celi, jak i przed ołtarzem czy też w szpitalu, gdzie w cierpiących widział samego Chrystusa. A my? Żylibyśmy lepiej i czystiej, gdybyśmy na modlitwie łączyli się z Bogiem, źródłem czystości i świętości.

Św. Jan Boży wzruszał się głęboko, kiedy czytał lub słuchał o cierpieniach Jezusa Chrystusa. Przed Najświętszym Sakramentem trwał w nadprzyrodzonym uniesieniu. Podziwiano go, kiedy aktami strzelistymi uwielbiał Jezusa. Modlił się tak żarliwie, że Boże Serce zawsze go wysłuchiwało.

A my? Czy nie dlatego brak nam pobożności i skupienia podczas modlitwy, że się do niej należycie nie przygotowujemy, że w ciągu dnia za mało myślimy o Bogu, zbyt mało dbając o łączność z Bogiem?

Św. Jan Boży, chociaż był stale przeciążony pracą dla dobra chorych i ubogich, nieustannie myśl swoją wznosił ku Bogu. Zajęcia i troski, w które życie jego obfitowało, nie zdołały oderwać jego myśli od ciągłej pamięci

o obecności Bożej. Pracował, nie tracąc wewnętrznego pokoju, a modląc się, nie zaniedbywał codziennych obowiązków.

A my? Wśród codziennych zajęć tak mało znajdujemy czasu na modlitwę i tak łatwo zapominamy o tym, że nasze prace i cierpienia możemy jeszcze bardziej uświęcić przez dobrą intencję.

Ojciec nasz... Zdrowaś Maryjo...Chwała Ojcu...

Modlitwa: *Ukochany święty Janie, który pośród trosk i prac codziennych wszędzie znajdowałeś Boga i z Nim się łączyłeś, z Nim obcowawszy, uproś nam takie zjednoczenie z Bogiem i taki gorący żar modlitwy, jaki opromieniał nadprzyrodzonym blaskiem twoją osobę.*

Hymn „Hiszpanii ozdobo”

Hiszpanii ozdobo, * założycielu zakonu, * skarbie bezcenny Kościoła całego. * Wzorem dobroci i miłości Boga * wspieraj chorych, * śpiesz im z pomocą. * Niech na twoje imię budzi się radość * w sercach sług Bożych. * Miej nas w opiece. * Niech ci wierni będziemy. Amen.

LITANIA DO ŚW. JANA BOŻEGO

DZIEŃ ÓSMY

Wytrwałość św. Jana Bożego

Prosimy Cię, Panie, uprzedzaj swoim natchnieniem wszystkie nasze sprawy, aby z Tobą zaczęte, z Tobą się też kończyły. Przez Chrystusa, Pana naszego.

W. Amen.

Święty Jan Boży z modlitwą łączył wytrwałość w pracy podejmowanej dla ratowania ludzi dręczonych nędzą i cierpieniem. Droga życia, jaką obrał, była bardzo ciężka. Dla dokonania zamierzonych dzieł zdobywał się na bohaterstwo, dzięki czemu nie ugiął się pod nawałem cierpień i przeszkód. Chwiejność i brak zdecydowania są wrogami wielkich dzieł, bo wtedy nawet mała przeszkoda niweczy nasze szlachetne postanowienia.

Od chwili, gdy Najświętsza Maryja Panna i św. Jan Ewangelista uwieńczyli skroń świętego Jana Bożego cierniową koroną, zdawało mu się, że ciągle słyszy te pamiętne słowa: *Mój Syn*

umiłowany, Jezus, pragnie, byś trwał wśród cierni i trudów. Od tego czasu uważał uciążliwe prace za uszczęśliwiające, zabierał się do nich z radością i doprowadzał do końca z wytrwałością, która wszystko zwycięża. Gdybyśmy pamiętali, że przez trud pracy i przez cierpienia, jakie niesie życie, uszlachetnimy siebie i dochodzimy do szczęścia, byłyby one dla nas bardziej zasługujące i mniej by nam ciążyły.

Każde wielkie przedsięwzięcie podejmowane dla chwały Bożej napotyka na bolesne trudności, przez które Pan doświadcza swoich wybranych. Niezwykłe i heroiczne czyny miłości bliźniego, jakie spełniał św. Jan Boży, wzbudzały wobec niego nieufność i niechęć. Nie zniósłby tych wszystkich przykrości, gdyby liczył tylko na swe ludzkie siły. Św. Jan Boży czerpał z trudności nowe zapasy sił i odwagę. A my? Czy nie tchórzymy w obliczu ciężkich obowiązków? Dlaczego? Jesteśmy małoduszni, gdyż bardziej liczymy na siebie, a za mało ufamy Panu Bogu.

Ojcie nasz... Zdrowaś Maryjo...Chwała Ojcu...

Modlitwa: *Bohaterski święty Janie, któryś mimo utrudzenia i przeciwności nie zaniechał czynów miłosierdzia i szedł drogą Jezusa Chrystusa wskazaną ci przez Jego Matkę. Przyjmując z Jej rąk koronę cierniową, uproś nam gotowość współdziałania z łaską Bożą, abyśmy za jej natchnieniem spełniali dobre czyny i zasłużyli sobie przez wytrwałość na palmę zwycięstwa.*

Hymn „Hiszpanii ozdobo”

Hiszpanii ozdobo, * założycielu zakonu, * skarbie bezcenny Kościoła całego. * Wzorem dobroci i miłości Boga * wspieraj chorych, * śpiesz im z pomocą. * Niech na twoje imię budzi się radość * w sercach sług Bożych. * Miej nas w opiece. * Niech ci wierni będziemy. Amen.

LITANIA DO ŚW. JANA BOŻEGO

DZIEŃ DZIEWIĄTY

Śmierć św. Jana Bożego

Prosimy Cię, Panie, uprzedzaj swoim natchnieniem wszystkie nasze sprawy, aby z Tobą zaczęte, z Tobą się też kończyły. Przez Chrystusa, Pana naszego.

W. Amen.

Przypatrzmy się, jak św. Jan Boży, w którego sercu tkwiła głęboka wiara i silna nadzieja, ożywiona wytrwałością i miłością bliźniego, zachował się w obliczu śmierci, której tak często się przypatrywał u łoża chorych. Ta chwila, w której miał się połączyć z Bogiem, nie była dla niego straszna, chociaż odczuwał obawę z powodu swych grzechów i troskę o los chorych po jego śmierci.

A my? Jak się przygotowujemy do chwili przejścia do wieczności?

Pan Bóg nie chciał pozostawić bez pociechy swojego ucznia, który Mu tak wiernie służył, toteż rozweselił w godzinie śmierci jego duszę wizją Najświętszej Maryi Panny, świętego Jana Ewangelisty i Archanioła Rafała.

Jeżeli i my pragniemy spokojniej i łatwiej przenieść się do wieczności, starajmy się o czystość sumienia, a przez gorące nabożeństwo pozyskajmy sobie opiekuna, którego pomoc będzie nam kiedyś potrzebna.

Św. Jan Boży, będąc zgodnie ze swoim życzeniem osamotniony w chwili śmierci, powtarzał, jak słyszano, raz po raz modlitwę: *Jezu*

mój, Jezu, w ręce Twoje polecam duszę moją. Gdy po pewnym czasie pośpieszono do łoża umierającego, zobaczono, że ubrany klęczał na podłodze z krzyżem w ręku. W tej pozycji zmarł. Rozważmy dobrze tę ważną prawdę, że modlitwa jest nam zawsze bardzo potrzebna, a szczególnie w godzinę śmierci naszej.

Ojciec nasz... Zdrowaś Maryjo...Chwała Ojcu...

Modlitwa: *Chwalebny święty Janie, któryś poświęcił swe życie ludziom opuszczonym, płaczącym i chorym, i zakończył je wśród pociech nadprzyrodzonych, spraw u Boga, aby Twoi pobożni czciciele znaleźli w godzinie śmierci, gdy zwrócą się do Ciebie, w tobie pośrednika i pocieszyciela. Niechaj w objęciach Boga, wzywając Jezusa i Maryi, przejdą z tej ziemi do krainy wieczności.*

Hymn „Hiszpanii ozdobo”

Hiszpanii ozdobo, * założycielu zakonu, * skarbie bezcenny Kościoła całego. * Wzorem dobroci i miłości Boga * wspieraj chorych, * śpiesz im z pomocą. * Niech na twe imię budzi się radość *

w sercach sług Bożych. * Miej nas w opiece. *
Niech ci wierni będziemy. Amen.

LITANIA DO ŚW. JANA BOŻEGO

LITANIA DO ŚW. JANA BOŻEGO

Kyrie elejson, *Chryste, elejson, Kyrie elejson.*

Chryste, usłysz nas, Chryste, *wysłuchaj nas.*

Ojcze z nieba, Boże, *zmiłuj się nad nami.*

Synu, Odkupicielu świata, Boże, *zmiłuj się nad nami.*

Duchu Święty, Boże, *zmiłuj się nad nami.*

Święta Trójco, Jedyny Boże, *zmiłuj się nad nami.*

Święta Maryjo, *módl się za nami.*

Święta Boża Rodzicielko, *módl się za nami*

Święta Panno nad pannami, *módl się za nami*

Święty Ojcze, Janie Boży, *módl się za nami*

Święty Janie Boży, założycielu Zakonu Braci
Miłosierdzia, *módl się za nami*

Święty Janie Boży, gorliwy sługo i opiekunie
ubogich chorych, *módl się za nami*

Święty Janie Boży, zbieraczu i rozdawco
jałmużny, *módl się za nami*

Święty Janie Boży, wspomóżycielu cierpiących,
módl się za nami

Święty Janie Boży, wzorze miłosierdzia, *módl się
za nami*

Święty Janie Boży, opatrnościowo w
dzieciństwie powołany, *módl się za nami*

Święty Janie Boży, pobożny pasterzu, *módl się za
nami*

Święty Janie Boży, obrońco chrześcijaństwa,
módl się za nami

Święty Janie Boży, wkraczający na drogę pokory,
módl się za nami

Święty Janie Boży, przez ludzi znieważony, *módl
się za nami*

Święty Janie Boży, z miłości ubogich chorych
szukający, *módl się za nami*

Święty Janie Boży, któryś Chrystusowi w postaci
chorego nogi umył, *módl się za nami*

Święty Janie Boży, cudownym napojem przez
Najświętszą Maryję Pannę pokrzepiony, *módl się
za nami*

Święty Janie Boży, przez samego Chrystusa
Janem od Boga nazwany, *módl się za nami*

Święty Janie Boży, Chrystusa w postaci dziecka
piastujący, *módl się za nami*

Święty Janie Boży, któremu Maryja Panna
Dziecię Jezus podała, *módl się za nami*

Święty Janie Boży, przez Maryję Pannę cierniową
koroną uwieńczony, *módl się za nami*

Święty Janie Boży, któryś przez archanioła Rafała
chleb dla chorych przyjmował, *módl się za nami*

Święty Janie Boży, z ognia ocalony, *módl się za
nami*

Święty Janie Boży, duchem prorockim
napętniony, *módl się za nami*

Święty Janie Boży, któryś wielkich grzeszników
do Boga nawracał, *módl się za nami*

Święty Janie Boży, któryś godzinę swojej śmierci
przepowiedział, *módl się za nami*

Święty Janie Boży, któryś klęcząc z krzyżem w
ręku, umierał, *módl się za nami*

Święty Janie Boży, nasz ojciec, *módl się za nami.*

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
przepuść nam, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
wysłuchaj nas, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
zmiłuj się nad nami.

P. Módl się za nami, święty Ojcze Janie Boży.

W. *Abyśmy się stali godnymi obietnic
Chrystusowych.*

Módlmy się: *Wszechmogący Boże bądź na wieki uwielbiony w Twoim świętym śludze i wyznawcy Janie Bożym, w którym dałeś światu wspaniały wzór życia. Zapal, prosimy Cię, serca nasze do naśladowania wielkich jego cnót, a zwłaszcza miłosierdzia, abyśmy byli Twoimi dziećmi na wieki. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.*